

Dr hab. Anna Gruca, prof. UJ

Instytut Studiów Informacyjnych

Uniwersytet Jagielloński

Uniwersytet Wrocławski Dziekanat Wydziału Filologicznego (6)		
Wpłynęło do WF	25 -11- 2020	Załączniki
Wp. do jedn. org.	Data	Symbol
Znak prawy	Recenzja	

rozprawy doktorskiej Leszka Kośnego: *Rola „Bartnika Postępowego” (1875-1939) w rozwoju i popularyzacji wiedzy fachowej w Polsce*

Mgr Leszek Kośny wybrał jako temat rozprawy doktorskiej analizę ukazującego się we Lwowie w latach 1875-1939 czasopisma „Bartnik Postępowy”, z całego okresu jego ukazywania się, pod kątem jego roli w rozwoju i popularyzacji wiedzy fachowej w Polsce. Temat ten mieści się w nurcie badań nad prasą lwowską, które rozwinęły się w Polsce po roku 1990, w nowych warunkach politycznych, kiedy autorzy nie byli już krępowani wymogami cenzury. Władysław Marek Kolasa, autor *Historiografii prasy polskiej* wskazuje na wyraźny wzrost opracowań dotyczących lwowskiej prasy w latach 90. XX i pierwszej dekadzie XXI wieku. Należy tu przede wszystkim wspomnieć o dorobku Jerzego Jarowieckiego, obejmującym bibliografię prasy lwowskiej, jej dzieje do 1945 roku, opisane zarówno w monografiach, jak i artykułach. Recenzowana rozprawa mieści się nurcie opracowań poszczególnych czasopism lwowskich, których również we wspomnianych latach przybywa. „Bartnik Postępowy” na pewno zasługiwał na osobne opracowanie, choćby ze względu na długi czas ukazywania się.

Autor rozprawy jako źródło wykorzystał przede wszystkim numery „Bartnika Postępowego” z lat 1875-1939. Komplet numerów nie zachował się w żadnej polskiej bibliotece, co nie dziwi w przypadku czasopism tego okresu, a zwłaszcza publikowanych we Lwowie. Zmusiło to Autora do poszukiwań w różnych bibliotekach, także prywatnych. Ponieważ nie zachowało się archiwum redakcyjne „Bartnika Postępowego”, Autor poszukiwał informacji o piśmie w różnego typu źródłach. Posiłkował się przede wszystkim informacjami zaczerpniętymi z innych czasopism pszczelarskich tego okresu. Na uwagę zasługuje fakt, iż

udało mu się dotrzeć do rodzin redaktorów pisma, dzięki którym otrzymał istotne dla rozprawy źródła i informacje.

Recenzowana rozprawa liczy wraz z aneksami 260 stron oraz pięć stron ilustracji. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia i aneksów. Rozdziały posiadają bardzo zróżnicowaną objętość: od dziesięciu stron (rozdział pierwszy) do 45 w rozdziale czwartym. W związku z tym pewne wątpliwości budzi rozkład materiałów w poszczególnych rozdziałach.

Rozdział pierwszy jest zatytułowany *Towarzystwa rolnicze i pszczelarskie Galicji w XIX wieku na tle podobnych organizacji w innych zaborach*. Tytuł nie jest zbyt adekwatny do jego zawartości jego podziału na podrozdziały: Autor podzielił go bowiem na trzy podrozdziały, odpowiadające poszczególnym zaborom, a więc jest to raczej omówienie działalności towarzystw rolniczych i pszczelarskich na ziemiach polskich w XIX wieku.

Kolejny rozdział nosi tytuł *Rozwój wiedzy fachowej i jej wpływ na kształtowanie się pierwszych czasopism pszczelarskich w Polsce w XIX wieku* (powinno być raczej „ziemiach polskich”, bo Polski nie było wówczas na mapie Europy). Autor przedstawił tutaj najważniejsze prace dotyczące pszczół i pszczelnictwa oraz pierwsze czasopisma poświęcone tej problematyce. Tutaj chciałabym zwrócić uwagę na pisownię nazwiska Michała Girdwoynia. *Polski słownik biograficzny* podaje formę „Girdwojń”. Tak też się podpisał autor na karcie tytułowej *Anatomii pszczoły*, pracy nagrodzonej medalami Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego oraz na Wystawie Powszechnej w Wiedniu (rozprawę tę – nawiasem mówiąc - dedykował Janowi Dzierżonowi „ojcu pszczolnictwa postępowego, w dowód wysokiego szacunku i poważania”. Podpisał się jako „wdzięczny Uczeń i Rodak”). Tymczasem Autor rozprawy przyjmuje formę poboczną i uwspółcześioną: „Girdwojń”, choć sam we wstępie deklaruje, iż zachował w pracy pisownie oryginalną. Ten rozdział, podobnie jak pierwszy, jest niewielki objętościowo: liczy jedynie 11 stron. Uważam, że rozdziały pierwszy i drugi można było połączyć. Stanowią one wprowadzenie do właściwej problematyki pracy, a z postępu wiedzy na temat pszczelarstwa wynikała potrzeba wydawania czasopism, które tę wiedzę upowszechniały i stawały się forum wymiany doświadczeń, tak jak towarzystwa, które też niejednokrotnie były instytucją sprawczą dla powstawania czasopism.

Rozdział trzeci i następne dotyczą już właściwego tematu pracy – charakterystyki „Bartnika Postępowego”. W rozdziale trzecim Autor przedstawił genezę czasopisma i sylwetkę jego twórcy – Teofila Ciesielskiego. Dalej omawia zasady finansowania pisma, jego strukturę oraz autorów. W każdym przypadku dzieli omawianą problematykę na dwa okresy: lata 1875-

1914 oraz 1918-1939. Jest to słuszne posunięcie, bo te dwa okresy ukazywania się czasopisma przypadają na różne pod względem politycznym, okresy. Dużą trudnością było tu uzyskanie bliższych informacji o autorach publikujących w „Bartniku Postępowym” w obu okresach jego ukazywania się, których w sumie było 215, bo dla części z nich działalność publiczna ograniczała się tylko do współpracy z pismem. Doktorant zestawiał tych najbardziej aktywnych w dwóch tabelach, osobno dla każdego okresu, podając dla każdego liczbę publikacji, okres współpracy z pismem oraz informacje biograficzne, jeśli udało się takie odnaleźć. Ich prace omówił w poszczególnych częściach tego rozdziału. Nie wiadomo dlaczego w tym rozdziale nie znalazły się informacje o współpracownikach „Bartnika Postępowego”, o których Autor pisze w rozdziale następnym, poświęconym formom popularyzacji wiedzy fachowej, stosowanym przez pismo.

Następny rozdział: *Stosowane przez pismo sposoby popularyzowania wiedzy fachowej* jest kluczowym dla udowodnienia tezy rozprawy. Autor wyróżnił 14 typów informacji, występujących na łamach „Bartnika Postępowego” w obu omawianych okresach funkcjonowania czasopisma. Najważniejsze dla popularyzacji wiedzy artykuły naukowe i popularnonaukowe Autor podzielił według klasyfikacji dziesiętnej. Łącznie w obu okresach było ich blisko 1900 (brak w tabeli 4 i 5 danych łącznych). Najwięcej – jak można się było spodziewać - dotyczyło Działu 6, a w nim nauk rolniczych. Wobec mnogości materiału, Autor wybrał jedyną racjonalną metodę: prezentuje najważniejsze tematy poruszane w artykułach, a w przypisach daje przykłady publikacji. Zwrócił tu uwagę na szczegółowe zagadnienia dotyczące osiągnięć naukowych i praktycznych związanych z pszczelarstwem, a także pojawiające się już z mniejszą częstotliwością artykuły omawiające tematy dotyczące ogrodnictwa czy sadownictwa. Autor wskazał też inne środki popularyzacji wiedzy pszczelarskiej stosowane przez czasopismo, mające głównie charakter praktycznych porad, kierowanych także do początkujących pszczelarzy. Określił ponadto rolę informacji dotyczących nowości wydawniczych oraz przeglądów zawartości konkurencyjnych czasopism, jako tych, które pozwalały czytelnikom zorientować się w aktualnym stanie wiedzy na temat pszczelarstwa.

Wspomniałam wcześniej o wątpliwościach dotyczących zamieszczenia w rozdziale czwartym omówienia współpracowników pisma. Podobne wątpliwości budzi rozdzielenie informacji o towarzystwach zrzeszających pszczelarzy w dwóch podrozdziałach: 4.2. Informacje o działalności stowarzyszeń pszczelarskich i ogrodniczych oraz 4.3. Sprawozdania, protokoły i referaty ze zjazdów. Na s. 123-124 Autor pisze o pamiętnikach pasiecznych, co

można zrozumieć jako wspomnienia pszczelarzy, z kontekstu można się domyślić, że chodzi tu o materiały ze zjazdów pszczelarzy. Natomiast widziałabym w tym rozdziale również omówienie, choćby krótkie, wydawnictw redakcji „Bartnika Postępowego” i dodatków różnego typu kolportowanych wraz z czasopiśmie. Autor zestawia je wprawdzie w Aneksie 7., ale także przy ich pomocy pismo szerzyło i popularyzowało wiedzę fachową.

Ostatni, niewielki, liczący 14 stron rozdział, poświęcony został odbiorowi czytelniczemu „Bartnika Postępowego”. Wobec braku archiwum pisma, listy prenumeratorów, Autor wykorzystał informacje zamieszczone w samym czasopiśmie. Nie mogło tu rzecz jasna zabraknąć informacji o korespondentach tygodnika. Listy nadsyłane do redakcji dobitnie świadczą o popularności czasopisma i jego odbiorze wśród czytelników. Oczywiście dobrze jak są to głosy pochlebne, ale też brak krytycznych może nasuwać podejrzenie o selekcji korespondencji przez redakcję. Autor odwołuje się również do opinii na temat „Bartnika Postępowego”, pojawiających się w konkurencyjnych czasopismach tego okresu oraz wybranych o profilu przyrodniczym czy rolniczym. Wspomina też o głosach krytycznych. Szkoda, że nieco nie rozwinął tego wątku. Być może były to interesujące uwagi dotyczące treści, sposobu redagowania pisma. Przy ustalaniu grup czytelników „Bartnika Postępowego” dobrym pomysłem było odwołanie się do struktury członków towarzystw pszczelniczych, bo to oni byli głównymi odbiorcami pisma. Ważne również było zwrócenie uwagi na prenumerowanie „Bartnika Postępowego” przez towarzystwa oświatowe, które stawiały sobie za cel zakładanie i prowadzenie bibliotek dla ludu. Pismo to pojawia się w katalogach wzorcowych choćby Towarzystwa Oświaty Ludowej. Znowu w rozdziale tym znalazły się rozważania, które widziałabym w innym miejscu. Autor pisze tutaj mianowicie o popularyzacji wiedzy fachowej przez „Bartnika Postępowego”, co dobrze podsumowałyby rozdział czwarty, któremu takiego podsumowania brak.

Obszerne zakończenie zbiera wnioski wynikające z analizy czasopisma i określa rolę „Bartnika Postępowego” w szerzeniu i popularyzowaniu wiedzy o pszczelarstwie.

Praca zawiera siedem aneksów, które dobrze dopełniają informacje zawarte w pracy, ale też stanowią podstawę do dalszych badań. Trzy pierwsze są wykazem towarzystw rolniczych i pszczelarskich, działających w poszczególnych zaborach. Kolejny to zestawienie czasopism pszczelarskich i rolniczych, ukazujących się w latach 1875-1939. Autor sporządził ponadto wykaz czasopism reklamowanych na łamach „Bartnika Postępowego” oraz wspomniany już spis wydawnictw redakcji „Bartnika Postępowego”.

Źródła, które Autor wykorzystał podczas pisania pracy, zestawione zostały w bibliografii, zamieszczonej na końcu. Ma ona jednak taki układ, który nie pozwala na szybką orientację w literaturze przedmiotu. Zazwyczaj w pracach historycznych, do których należy recenzowana, dzieli się bibliografię na źródła i opracowania, a w tych drugich można wyróżnić wydawnictwa informacyjne. O ile Autor na początku przyjętym zwyczajem zestawiał źródła rękopiśmienne, a potem drukowane, to zestawianie w trzech osobnych spisach artykułów z prac zbiorowych, artykułów z czasopism oraz książek mija się z celem. Chcąc odszukać jakąś pracę cytowaną w przypisach, gdy mamy podany tylko jej skrócony opis, musimy szukać jej pełnego opisu w trzech co najmniej spisach. Nie jest bowiem możliwe zapamiętanie, czy był to artykuł w czasopiśmie, pracy zbiorowej, książka, gdy w rozprawie znajduje się ponad 600 przypisów. Układ ten nie ułatwia również orientacji w stanie badań, bo rozdziela artykuły z czasopism, prac zbiorowych, książki poszczególnych autorów, które wymieniane w różnych spisach.

Praca napisana jest klarownym językiem. Znalazłam jedynie kilka błędów, które wymieniam poniżej:

s. 6 rok wydania *Encyklopedii pszczelarstwa* podany jest 1898 zamiast 1989

s. 35 w. 6 od góry jest „głównie”, ma być „głównie”

s. 38: nie jest jasne, ile ukazało się numerów się czasopisma „Pszczola”. Autor pisze, że ukazywało do numeru 4 z 1888 r., a następnie, że w 1888 r. ukazały się cztery ostatnie numery

s. 46 w. 8 od dołu: jest „brak” ma być „braku”

s. 93 w. 9 od dołu: chodzi zapewne o Wyższe Kursy dla Kobiet im. Adriana Baranieckiego, a nie Baranowskiego jak to jest w tekście pracy.

Uwagi krytyczne dotyczące konstrukcji pracy nie przekreślają jej dokumentacyjnej wartości oraz jako monografii historii „Bartnika Postępowego”. Rozprawa mgra Leszka Kośniego, napisana pod kierunkiem dr hab. Małgorzaty Derkacz, stanowi pierwsze pełne opracowanie poświęcone czasopismu „Bartnik Postępowy”, w całym okresie jego ukazywania się. Autor zwrócił uwagę na podejmowane w czasopiśmie tematy dotyczące osiągnięć pszczelarstwa w danym okresie oraz różne formy, którymi starano się dotrzeć do czytelników. Dotyczyło to zarówno artykułów o treści naukowej, jak i praktycznych porad dla pszczelarzy. Pokazał dążenia redaktorów do pozyskiwania fachowych autorów, którzy zaznajamiali czytelników z postępem wiedzy w zakresie pszczelarstwa, ale też ogrodnictwa i rolnictwa. Wykazał również zmiany, jakie następowały w sposobie redakcji pisma, a które miały na celu

jak najlepsze sprostanie oczekiwaniom czytelników. Podjął ponadto próbę określenia grup czytelników, do których pismo docierało. Swoją dysertację oparł na właściwie dobranych źródłach i dobrał odpowiednią metodologię. Wnioskuje więc o dopuszczenie mgra Leszka Koźniego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Anna Gucie

Kraków, dn. 18 listopada 2020 r.